

To było podpalenie?

Data publikacji: 30.06.2023 19:00

Śledztwo w sprawie pożaru na terenie starej lokomotywowni w Kaczycach wszczęła Prokuratura Rejonowa w Cieszynie. „Postępowanie prowadzone jest pod kątem umyślnego pożaru i spowodowania skażenia środowiska” – powiedział Andrzej Hołdys, prokurator rejonowy w Cieszynie.



Fot: MJ

Spółka spółce sprzedaje

Prokuratura Rejonowa w Cieszynie już prowadziła jedno postępowanie w sprawie składowania odpadów w tym miejscu, które skończyło się wniesieniem aktu oskarżenia. Zapadł już wyrok w I instancji wobec spółki GRAVEL&SAND – właściciela terenu. Zostały także wydane decyzje środowiskowe nakazujące usunięcie odpadów.

Tyle tylko, że w grudniu ubiegłego roku GRAVEL&SAND sprzedał obszar dwóm innym spółkom - „RESHANDEL” sp. z o.o. w Rzeszowie oraz Silky sp. z o.o. z siedzibą w Bytomiu. Teraz musi zapaść kolejna decyzja administracyjna, zobowiązująca nowych właścicieli do usunięcia śmieci.

Wiadomo, że pierwszy, nieżyjący już właściciel, składował tam odpady z lakierni. Czy jednak kolejny nie dołożył kolejnych pozostałości innego rodzaju? Na to pytanie, jak stwierdził prokurator Andrzej Hołdys, trudno odpowiedzieć.

Dach grozi zawaleniem

Po pożarze Powiatowy Inspektor Budowlany zakazał wchodzenia do lokomotywowni, bo dach grozi zawaleniem. Niebezpieczne są zwisające kawałki blachy, zniszczona konstrukcja stropu.

Inspekcja ochrony środowiska nakazała także właścicielom posprzątać pozostałości po pożarze, w tym nieczystości, które wypłukane zostały w wyniku akcji gaśniczej.

Kazimierz Herman, inspektor ds. gospodarki komunalnej w Urzędzie Gminy w Zebrzydowicach wyjaśnił, że przed pożarem koszt utylizacji składowanych w starej lokomotywowni odpadów szacował na około 3 mln złotych.

Dodał, że gmina czeka na informacje z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska dotyczące tego, jakiego rodzaju śmieci obecnie się tam znajdują. „**Wiadomo, że są to odpady niebezpieczne, nie wiadomo jednak dokładnie jakie**” – powiedział. Jak tylko do gminy dotrą informacje na ten temat, komunikat ukaże się na stronie internetowej Zebrzydowic.

Strażacy zakończyli akcję

W czwartek po 15.00. strażacy zakończyli działania na tym terenie starej lokomotywowni w Kaczycach, gdzie ogień wybuchł w sobotę do południa. – **Zrobiliśmy to w momencie, gdy uzyskaliśmy 100 procent pewności, że materiały się same z siebie nie zapalą.** – powiedział asp. sztab. Dawid Macura, rzecznik PSP w Cieszynie.

Ogień ogarnął około połowy budynku dawnej lokomotywowni. Słup dymu widać było z wielu kilometrów. „**Ciężko jest oszacować ile pozostało z tego co tam składowane, a ile uległo spaleniu**” – dodał rzecznik.

(ach)